

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu Mk. 35.— miesięcznie, z doręczeniem do domu Mk. 40.—
Na prowincji z przesyłką pocztową Mk. 40.—

Cena pojedynczego numeru

Hydrakon
Biblioteka Jagiellońska

Słowo Polskie

wydaje dwa razy dziennie

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia za wiersz lub jego miejsce drobnym pismem 2 Mk. Nadstawki i nakreślenia za wiersz drobnym pismem lub jego miejsce 5 Mk. — Ogłoszenia w kolumnie 10 Mk., za wiersz po kolumnie 7 Mk., na pierwszej stronie 20 Mk. — Drobne ogłoszenia 50 fen. za wiersz. Ogłoszenia zamiejscowe o 100% droższe. — Ogłoszenia zagraniczne o 200% droższe.

Adm. Redakcji, Administracji i Drukarni
Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.

Rękopisy nadawanych nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny: Zygmunt Raczkowski.

Sytuacja bojowa.

Warszawa. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego z dnia 15. bm.

Na północy po zaciętych atakach, kolumny bolszewickie opanowały Smorgoń, następnie posuwając się na południe i wschód, zajęły Oszmianę. Obecnie walki toczą się na linii rzeki Olszanki. Gwałtowne ataki bolszewickie, prowadzone w tym rejonie na Wiśniew, po bohatersku odparły oddziały dywizji litewsko-białoruskiej.

Na wschodnim skraju puszczy Nalibockiej w rejonie Iwieńca, nasze oddziały odparły pomyślnie ataki kawalerji nieprzyjacielskiej.

W rejonie na północny zachód od Stucka, piechota poznańska stoczyła pomyślnie walki z pułkami drugiej dywizji strzelców bolszewickich. Nieprzyjacieli poniosł znaczne straty. Wśród wziętych jeńców znajduje się komisarz brygady.

Na Polesiu na południe od jeziora Kniaź, w rejonie Bielewa, odparte zostały silne ataki bolszewickie, przyczem nieprzyjacieli pozostawił w naszym ręku kilkadziesiąt jeńców.

Na linii kolejowej Luniniec—Sarny, pociąg pancerny „Piłsudczyk“, posilowany przez oddziały piechoty, prowadząc ostry wywiad linii kolejowej, stoczył zaciętą walkę pod wsią Kofki i zmusił nieprzyjaciela do opuszczenia obsadzonych przez niego linii kolejowych.

Na przedpolu Styru drobne utarczki.

Silniejsze ataki bolszewickie na Luck w rejonie Terenna i Zydryń, zostały odparte.

Nieprzyjacieli atakujący Terenno, wycofał się na wschód, ścigany przez nasze oddziały.

Walki w rejonie Dubna i Krzemieńca, rozpoczęte 14. bm., trwają w dalszym ciągu. Oddziały nieprzyjaciela, które pod naszym naporem ustąpiły z Dubna, przechodzą do zaciętej kontrakcji.

Na południe od tego rejonu nieprzyjacieli bezustannie i z uporem atakują nasze pozycje pod Wyżoródkiem.

Kuliński.

„Gazeta Lwowska“ donosi:

Wojska nasze, stojące na odcinku Dubna odparły ataki nieprzyjaciela.

Zwłaszcza ataki bolszewików skierowane z północnego wschodu na Wiśniewiec i Wyszogród odparto z ciężkimi stratami dla nieprzyjaciela.

Dubno silnie w naszych rękach.

Sytuacja jest więc na odcinku południowo wschodnim zupełnie pomyślna.

Jak się dowiadujemy, środki ochronne wydane przez tutejsze władze, mają charakter prewencyjny.

Zarządzenia wydane w chwili, gdy sytuacja się poprawiała, są najlepszym dowodem, że władze czuwają nad interesami ogółu. Zarządzenia te nie powinny dawać powodu do zaniepokojenia.

Rząd sowietów przyjął zawieszenie broni.

Warszawa. (Tel. wł.) L. George otrzymał z Moskwy depesze, że rząd sowietów godzi się na zawarcie zawieszenia broni z Polską na warunkach, postawionych rządowi sowietów przez L. George'a.

PRZED ODPOWIEDZIA SOWIETÓW.

Warszawa. (Tel. wł.) Rząd angielski w depeszy do Moskwy zaznaczył, iż w razie, gdyby rząd sowiecki nie przyjął warunków zawieszenia broni z Polską i Wranglem — wówczas Anglia użyć Polce daleko idącej pomocy.

ZAWIESZENIE BRONI I NA FRONCIE WRANGLA.

Horsea, (kaćio) Bonar Law oświadczył w Izbie gmin, że rząd angielski oprócz propozycji natychmiastowego zawieszenia broni z Polską, zaproponował rządowi sowietów także zawieszenie broni z gen.

Wranglem na tej zasadzie, że gen. Wrangel wycofa się na Krym i zobowiąże się do przestrzegania strefy neutralnej na czas zawieszenia broni. General Wrangel będzie zaproszony do Londynu celem wzięcia udziału w dyskusji w sprawie przyszłości jego wojska i osób, które pozostają pod jego opieką, jednakże nie jako członek konferencji. O ile rząd sowiecki nie zgodzi się na zawieszenie broni z Polską na warunkach podanych, rząd angielski udzieli Polsce jak najdalej idącej pomocy.

Wyjazd generała Henrysa na front.

Warszawa. (PAT.) „Naród“ donosi: że szef misji wojskowej francuskiej gen. Henrys wyjechał wczoraj w nocy na front północny, skąd wróci do Warszawy w sobotę, przyczem uda się na zwiedzenie frontu południowego.

AMUNICJA DLA POLSKI.

Warszawa. (Tel. wł.) Koalicja zarządziła znacznych transportów amunicji dla Polski.

NIEMCY PRZYTRZYMAŁI POLSKIEGO KURJERA DYPLOMATYCZNEGO.

Kwidzyn. (PAT.) Przed paru dniami aresztowali Niemcy p. Romolda Damińskiego, kuriera dyplomatycznego misji spraw zagran., który jechał z Olsztyna do Kwidzyna. Odebrano mu wszystkie papiery i dopiero na interwencję oficera włoskiego odstawnego do Kwidzyna, gdzie trzymał go przez 3 doby w areszcie kieszonkowym razem z bolszewikami rosyjskimi i ukraińskimi. Dzięki interwencji konsula polskiego pułkownika Po., który uznał bezpodstawnosć aresztowania, wypuszczono p. Damińskiego na wolność.

Sytuacja polityczna.

Propozycja L. George'a.

„Kurier Lwowski“ donosi z Paryża:

„Kiedy polski prezydent ministrów zwrócił się do Rady Najwyższej w Spa z prośbą o pomoc i pośrednictwo pokojowe, inicjatywę wziął w swe ręce Lloyd George, który ofiarował swe pośrednictwo, ale pod następującymi warunkami:

1. Polska godzi się na wycofanie swych wojsk na linię Grodno—Brześć litewski—Bug, we wschodniej Małopolsce zaś na tę linię, gdzie w chwili zawarcia zawieszenia broni będzie linia bojowa.

2. Polska godzi się na oddanie Wilna Litwinom.

3. Sprawa Małopolski wschodniej będzie załatwioną na ogół w myśl znanego statutu dla Galicji wschodniej, uchwalonego przez Radę najwyższą.

Zo to bolszewicy nie będą mieli prawa zbliżyć się do linii polskich na większą odległość niż na 50 km.

P. Grabski Wł. po naradzie z pp. Pilzem, Patkiem i Wielowiejskim te warunki przyjął.

Wtedy Lloyd George w imieniu Rady najwyższej wysłał do Czicherina notę tej mniej więcej treści:

W związku z rokowaniami, prowadzonymi w Londynie, wzywam rząd sowiecki do powstrzymania ofensywy na Polskę i proponuję zawieszenie broni, a potem wszczęcie rokowań pokojowych w Londynie pomiędzy Polską a Rosją pod przewodnictwem Anglii.

Wojska polskie zatrzymają się na linii Grodno, Brześć litewski, Bug, w Małopolsce wschodniej linia frontu w dniu zawieszenia broni. Wojska sowieckie zatrzymają się na 50 km, odległości od linii polskich.

Jeżeli te propozycje nie będą przez rząd sowiecki przyjęte — będziemy musieli dostarczyć dalszej wszelkiej możliwej pomocy.

A więc nota angielska do sowietów ma charakter ultimatum i od niej uzależni Anglia dalsze rokowania ekonomiczne.

Na ogół przypuszczają, że rząd sowietów na notę angielską odpowie w duchu przychylnym, ostateczny termin odpowiedzi oznaczony jest na najbliższą niedzielę, tj. 18. bm.“

Warunki zawieszenia broni.

W „Gaz. Warsz.“ czytamy: Rada Obrony Państwa, Rząd i Naczelne Dowództwo stoją wobec najcięższych zadań, jakie od czasów odzyskania przez Polskę zjednoczenia i niepodległości spadły na sterników nawy państwowej. Chodzi wprawdzie w tej chwili nie o warunki pokoju na wschodzie, lecz o warunki tylko ewentualnego zawieszenia broni, ale wiemy dobrze, jakie znaczenie mają podstawy zawieszenia broni dla ostatecznych decyzji politycznych. A ponadto dobrze sobie uświadamiamy, że na ziemiach naszych wschodnich, w których przeważającą część pierwiastek etnograficzny nie przemawia na naszą korzyść, uważać należy faktyczny stan posiadania, uzyskany orężem, za najskuteczniejszy argument na rzecz naszych praw historycznych.

Dlatego właśnie wówczas, gdy byliśmy u szczytu naszej przewagi militarnej i gdy wszystko, co do Polski ciąży i Polce do stanowiska mocarstwowego jest potrzebne, w naszym znajdowało się władaniu — dlatego wówczas domagaliśmy się nieprovokowania Rosji z żądaniem granicy z roku 1772, a przewidywaliśmy odrywaniem od niej Ukrainy, żądaliśmy natomiast wejścia z rządem sowietów w pertraktacje pokojowe bez pośrednictwa trzeciej strony i oparcia do przyjęcia dla rządu sowietów i jako tak, możliwych do „strawienia“ dla społeczeństwa rosyjskiego. Ich na zasadach, zabezpieczających nam to, do czego Polska słusznie pretenduje, a jednakowoż możliwych

Stało się inaczej. Program nasz działania został w swoim czasie odrzucony, a jego przeciwieństwo uchwalone przez większość sejmowej komisji spraw zagranicznych, która była wyrazem ówczesnego rządu a ten znowu wyrazem Naczelnego Dowództwa

Następstwa — znane. Mamy je dziś przed oczyma w postaci sytuacji na froncie i ciężkich warunków zawieszenia broni, stawianych przez premiera angielskiego. Warunki te są ściśle związane z sytuacją militarną, z której Lloyd George skorzystał na swój sposób.

Według informacji, które obiegły wczoraj kuloary sejmowe, zada się, by wojsko polskie cofnęło się na linię demarkacyjną, nakreśloną przez Radę Najwyższą w grudniu roku zeszłego, a ciągnącą się od Grodna do Brześcia Litewskiego, poczem wzdłuż Bugu; w Małopolsce byłaby miarodajną faktyczna pozycja wojska polskiego w dniu zawieszenia broni. Armia zaś bolszewicka miałaby się cofnąć o 50 kilometrów na wschód od linii polskiej a na północ o 50 kilometrów od linii Wilno-Grodno. Znaczy to, że do Wilna otworzyłaby się droga wojska litewskiemu. Pogłoski, jakoby że stała sprawa Śląska, nie odpowiadają podobno rzeczywistości.

Czy Polska warunki te przyjmuje? Moralnych sił do dalszej walki, bez oglądania się na interwencję aliantów, społeczeństwu nie braknie. Mogłyby być pod tym względem wątpliwości przed dziesięć dni, ale nie dzisiaj. Chodzi raczej o stronę materialną, przede wszystkim o broń i amunicję, oraz o czas niezbędny do reorganizacji sił wyczerpanych i organizacji sił nowych. Zagadnienie warunków zawieszenia broni jest dla nas w istocie rzeczy zagadnieniem nie politycznym, lecz militarnym w tem zrozumieniu, że o odpowiedzi decydują względy natury wojskowej.

Głos na Naczelne Dowództwo, które pod względem militarnym odpowiada za przebieg i wynik wojny. Ostatnie słowo Naczelnego Dowództwa jest podstawą do decyzji Rady Obrony Państwa, a ta decyzja obowiązuje Rząd, którego kierownik zastrzegł to sobie w Spa.

OŚWIADCZENIE MINISTRA SPRAW ZAGRAN.

Warszawa. (PAT.) „Gazeta Poranna“ pisze: Minister spraw zagranicznych udzielił przedstawicielom prasy następujących wyjaśnień: Rząd Polski bynajmniej nie zrzekł się Wilna na rzecz czyjakolwiek kwestia ta wogóle nie jest zdecydowana. Co do kwestii cieszyńskiej, to obie strony doszły do przeświadczenia, że o plebiscycie nie może być mowy. Rada ambasadorów, która ostatecznie rozstrzygnie tę sprawę, dążyć będzie do znalezienia formuły zadowalającej obie strony. Co do Śląska Górnego, lazyć możemy, że plebiscyt tam wygramy. O zaniechaniu plebiscytu na Górnym Śląsku nie może być mowy, gdyż byłoby to naruszeniem traktatu wersalskiego.

do czego koalicja nie dopuści. Również i w sprawie Gdańska mamy nadzieję osiągnięcia tego, że postanowienia traktatu wersalskiego będą uszanowane i że Polska uzyska nareszcie należyty dostęp do morza.

Posiedzenie R. O. P.

Warszawa. (PAT.) „Kurier Poranny“ donosi: Wczoraj o godz. 4 po południu odbyło się posiedzenie ROP, na którym załatwiono szereg spraw związanych z obostrożnym stanem wyjątkowym w Państwie.

Plebiscyt na Górnym Śląsku w jesieni.

Warszawa. (Tel. wł.) Jak pisma niemieckie donoszą plebiscyt na G. Śląsku odbędzie się z końcem września lub z początkiem października.

OBAWY CO DO ODWOŁANIA PLEBISCYTU NA G. ŚLĄ KU NIEUZASADNIONE.

Warszawa. (PAT.) W uzupełnieniu podanej już wczoraj wiadomości o konferencji prasowej w ministerstwie spraw zagr. donosi „Gazeta Warszawska“, że nieuzasadnione są obawy co do odwołania plebiscytu na Górnym Śląsku. Minister ks. Sapieha zaprzeczył też wiadomościom dziennikarskim jakoby Paderewski otrzymał przedstawicielstwo Polski na konferencji w Spa.

Nadużycia plebiscytowe.

Kwidz. (PAT.) W dalszym ciągu napływają do powiatowej Rady ludowej niezliczone protesty w sprawie nadużyć popełnionych przez Niemców w czasie głosowania. Na podstawie tych protokołów stwierdzić można następujące rodzaje nadużyć: 1. starym i niedoświadczonym obywatelom wciskano przemocą kartki niemieckie a nadto wpłymano na takie osoby za pośrednictwem osób duchownych i Sióstr miłosierdzia. 2. usuwano polskie kartki z pokoju izolowanego, albo też wręczano głosującym gwałtem kartki niemieckie, grożąc pogromami, gdyby się starano kartki niemieckie zamienić na polskie; 3. kartki leżały tak, że komisja wiedziała o tem doskonale, kto bierze kartki polskie a kto niemieckie, a nawet przewodniczący wołali „rechts deutsch, links polnisch“;

4. niedopuszczano do głosowania Polaków w razie najdrobniejszej niedokładności papierów, natomiast pozwalano Niemcom głosować nawet bez metryki lub na podstawie metryk fałszywych; 5. przekupywano Polaków, zwłaszcza na folwarkach, gdzie dawano im mąkę, cukier i po 50 mk., aby głosowali za Niemcami.

JAK NIEMCY FAŁSZOWALI PLEBISCYT.

Olsztyn. (PAT.) Do komitetu mazurskiego nadchodzą dalsze wiadomości o fałszowaniu plebiscytu przez Niemców i terrorze wywieranym przez Niemców na ludności polskiej, o otwieraniu kopert, o przedłożeniu tajnej listy przygotowanej przez Heimatswehr i t. d.

NIEMCY PRZECIW WYŁADOWANIU AMUNICJI.

Gdańsk. (PAT.) Organ niezależnych socjalistów „Das freie Volk“ donosi, że do portu gdańskiego przybyło kilka okrętów z amunicją dla Polski. Dziennik wzywa robotników portowych, aby odmówili wyładowania okrętów gdyż amunicja jest przeznaczona do walki z Rosją sowiecką.

Sprawa gdańska.

Gdańsk. (PAT.) Komisarz ententy Sir Reginald Tower przyjął jednego z dziennikarzy niemieckich, któremu oświadczył, że Rada ambasadorów zajmowała się postanowieniami traktatu pokojowego, dotyczącymi Gdańska, a dotąd niezbyt wyraźnie określonymi. Dotychczas nie zapadła jeszcze żadna decyzja na korzyść Gdańska lub Polski. Dnia 1. września rozpoczną się w Paryżu nowe narady ambasadorów, na których kwestja Gdańska będzie szczegółowo omawiana. Obrady potrwać 2 do 3 tygodni i załatwioną wówczas zostanie zarówno sprawa konstytucji Gdańska, jak i konwencja polsko-gdańska. W obradach oprócz p. Towera wezmą udział także przedstawiciele Polski i Gdańska. W tym celu uda się p. Tower razem z przedstawicielami Gdańska z końcem sierpnia do Paryża. Po zakończeniu obrad ogłoszą mocarstwa Gdańsk, jako wolne miasto ostatecznie ukonstytuowane. Z tą chwilą misja p. Towera będzie po niej zakończona i p. Tower po powrocie swoim do Gdańska, poda się do dymisji. Nowy komisarz dla Gdańska będzie mianowany już przez Ligę Narodów.

Ukraińcy zgłaszają się!...

Bruxsela. (Havas.) Delegacja ukraińska wystosowała do przewodniczącego konferencji w Spa notę z zapytaniem, czy sprzymierzeńcy proponując rządowi sowiektów rosyjskich zawarcie pokoju z Polską, zaproponowały również zawarcie pokoju z Ukrainą.

RZĄD PETLURY W STANISŁAWOWIE.
Warszawa. (Tel. wł.) Rząd Petlury przeniósł się do Stanisławowa.

Konferencja w Spa.

POD GROŹBĄ ULTIMATUM.

Spaa. (Havas). Jak się dowiaduje korespondent dziennika „Petit Parisien“, Lloyd George złożył wizytę Millerandowi i oświadczył mu, że Anglja w zupełności uznaje pierwszorzędne dla Francji znaczenie kwestji dostawy węgla i będzie popierała w całej rozciągłości francuski punkt widzenia. W kołach delegacji niemieckiej liczą się z możliwością wystosowania przez marszałka Focha ultimatum do Niemiec w sprawie zagłębia Ruhr, niemniej jednak nie okazują Niemcy skłonności do zmiany dotychczasowego stanowiska.

PRASA NIEMIECKA PRZECIW STANOWISKU KOALICJI.

Nauen. (Radio). W sprawie węglowej, która w Spaa zaostrzyła się nadzwyczajnie i grozi zerwaniem rokowań, pisma niemieckie wszystkich odcieni politycznych żądają zgodnie, aby rząd niemiecki nie zgodził się na żadne dalsze ustępstwa, gdyż propozycje niemieckie polegają na opinii rzeczoznawców wszystkich organizacji górniczych i stanowią maksimum tego, co górnicy są w stanie wyprodukować.

PRASA FRANCUSKA CHWALI DECYZJE KOALICJI.

Paryż. (PAT.) Prasa francuska pochwała jednomyślną decyzję koalicji przerwania konferencji w Spaa z powodu stanowiska delegatów niemieckich. „Petit Parisien“ pisze, że nie jest to przerwaniem konferencji, lecz tylko chwilowym jej zawieszeniem, w celu umożliwienia narad państw koalicyjnych. — Dziennik ten dodaje, że gdyby Niemcy nie zmienili swej taktyki, przystąpią wojska francuskie, angielskie i belgijskie do okupacji zagłębia Ruhry.

NIEMCY PRZYJĘŁY PROPOZYCJE KOALICJI?

Gdańsk. (PAT.) Pisma tutejsze ogłaszają za Havasem ze Spaa, że Niemcy przyjęły pod pewnymi warunkami propozycje ententy w sprawie dostawy węgla. Potwierdzenia tego ze strony niemieckiej brak.

Przedstawiciele kresów przed Belwederem.

Warszawa. (PAT.) „Kurier Poranny“ donosi: Wczoraj w godzinach popołudniowych przed pałacem Belwederu zebrała się grupa, złożona z kilkuset osób z pośród przedstawicieli organizacji i instytucji kresowych, w celu zadokumentowania niezłomnej woli pozostania przy Polsce i wyrażenia protestu mieszkańców ziem zagrożonych przeciwko warunkom zawieszenia broni. Do zebranych w gorących słowach przemówił przedstawiciel rady narodowej Infant polskich i Białorusi p. Wojciech Dowgiełło.

Wykrycie gniazda komunistycznego.

Warszawa. (PAT.) „Rzeczpospolita“ donosi: Wczoraj wieczorem policja otrzymała wiadomość, że w szpitalu żydowskim „Na Czystem“ ul. Dworska, gromadzą się osoby, nie należące do pracowników szpitala. Policja wobec tego otoczyła szpital silnym kordonem, poczem w mieszkaniu pielęgniarki szpitalnej Salomei Glaser (pseudonim partyjny „Julia“), znaleziono 11 osób, które łącznie z gospodynią stanowiły komitet wykonawczy partji robotniczej komunistycznej w Polsce. U obecnych na zebraniu dokonano natychmiast rewizji w mieszkaniach. Wykrycie głównego sztabu organizacji komunistycznej przyczyniło się w znacznej mierze do osłabienia agitacji komunistycznej, która w ostatnich czasach przybrała kolosalne rozmiary. Wszystkich zaareztowanych z polecenia komisarza rządu, internowano w więzieniu. Śledztwo prowadzi się dalej.

ARESZTOWANIA W WARSZAWIE I NA PROWINCJI.

Warszawa. (PAT.) „Przegląd Wieczorny“ donosi, że w związku ze wzmożoną działalnością komunistów, uwydatnioną w coraz silniejszej propagandzie, władze policyjne przedsięwzięły szereg rewizji i aresztowań zarówno w Warszawie jak i na prowincji.

Prenumeratę na „Słowo Polskie“ przyjmuje Administracja

Lwów, ulica Zimorowicza 1. 11—15.

Ceny prenumeraty i pojedynczego numeru w nagłówku.

Pod nakazem chwili.

Miejsca poboru.

— „Małopolskie Oddziały Armji Ochotniczej“ (bryg. pułk. Czesław Maczyński). Ochotnicy zgłaszają się w koszarach przy ul. Zam. rstynowskiej 1. 7. Tam zgłaszają się oficerowie, nie będący w czynnej służbie.
— Detachment rotmistrza dra Romana Abrahama — w koszarach zamarsztynowskich lub przy ul. Kopernika 1. 20.
— Artylerzyści-ochotnicy nie będący w wieku poborowym mają się zgłaszać do Dowództwa Artylerji Małopolskich Oddziałów Armji Ochotniczej pułk. Śniadowskiego przy ul. Zamarsztynowskiej 1. 7.
— Jazda A. O. bryg. Maczyńskiego. Podoficerowie i żołnierze, którzy kiedykolwiek służyli pod dowództwem Romana Augustynowicza, zgłaszają się w koszarach, przy ul. Zamarsztynowskiej 1. 7.
— Ochotnicza służba sanitarna (maj. lek. dr. Lesław Węgrzynowski). Lekarze(rki), medycy(czki), sanitariusze(szki), nie będący obecnie w czynnej służbie, zgłaszają się w koszarach Jabłonowskich, obiekt V. (między 12—14 godz.)
— Oddziały wojsk łączności. Żołnierze, którzy służyli w armjach zaborczych lub w W. P. w oddziałach telegr. telef. radiotele., tudzież młodzież szkół technicznych i przemysłowych: w DOG. (pl. Bernardyński 6, schody nr. 8, od godz. 8—13).

WSZYSCY DO SZEREGÓW!

Grono profesorów Wyższej Szkoły lasowej we Lwowie oddało się pod rozkazy D. O. G. i złożyło 10 proc. poborów za miesiąc sierpień na rzecz żołnierza polskiego na froncie.

Nauczycielstwo rzeszowskie. Na nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu rzeszowskiego Koła T. N. S. W. dnia 13 lipca 1920. uchwalono jednogłośnie zgłosić się Dowództwu wojskowemu do służby wojskowej, a wszystkich, którzy się przy przeglądzie okaza niezdolnymi, oddać do usług Paw. Komitetowi Rady Obrony Państwa. Pełniących służbę wojskową zastąpią w szkole niezdolni do wojska.

Pracowniczki i pracownicy Małopolskiego Oddziału Urzędu Zaspokajania Pracowników Państwowych zebrani w dniu 13 lipca br. powzięli następującą uchwałę: „Wobec koniecznej potrzeby zasilenia szeregów armji przez wszystkich obywateli — pracownicy zgłaszają niniejszem gotowość swego wstąpienia do wojska, zaś pracowniczki wstąpienie do szeregu kobiet, pracujących na potrzeby walczącej armji. Jednocześnie zaś w zrozumieniu konieczności prawidłowego funkcjonowania w dalszym ciągu państwowych władz cywilnych, przekazują wybranej ad hoc komisji pod przewodnictwem dyrektora decyzję co do pozostawienia na dotychczasowych stanowiskach tych pracowników, którzy zdaniem komisji dla funkcjonowania Urzędu są bezwarunkowo potrzebni, ci zaś ostatni zobowiązują się do wyłączenia wszystkich sił w celu wyrównania braków, spowodowanych przez ustąpienie powołanych, ofiarowując już dziś bezinteresownie przedłużenie dnia pracy z siedmiu na dziewięć godzin“.

NA ARMIE OCHOTNICZĄ.

Urząd celný w Śniatynie-Zaluczu złożył na mołę ręce kwotę 100.000 Mk na rzecz Armji Ochotniczej W. P. i 50.000 Mk na Czerwony Krzyż, za co w imieniu służby składam najserdeczniejsze podziękowanie. Lwów, dnia 14 lipca 1920. Lamenau-Salins, Gen. por. mp.

Na wyekwipowanie żołnierzy detachment Rotm. Abrahama złożyli gotówkę pp. Aniela, Aleksander Raciborscy 10.000 Mk, Witold ks. Czartoryski 3000 Mk, Włodzimierz hr. Dzieduszycki 2500 Mk, Henryk Gotleb Haszłakiewicz 1000 Mk, dr. Stanisław Bądzyski 300 Mk., Adam Głazewski 1000 Mk., Włodzimierz Cieński 500 Mk.

Detachment Rotm. Abrahama:

Inż. Jurasz, mp. Dr. Bogusław Lanchamps mp.

Karabin dla Armji Ochot. złożyła w naszej redakcji p. Janina Tuszkiewiczówna.

O ZAOPATRZENIE ODDZIAŁÓW OCHOTNICZYCH

Dow. Małopolskich Oddziałów Armji Ochotn. zwraca się z gorącym apelem i prośbą do wszystkich, którym na sercu leży szybkie zaopatrzenie Oddziałów Ochotn. mających odejść na front — o natychmiastowe dostarczanie wszelakiego rodzaju części mundurowych, ekwipunkowych, pozostających w prywatnym posiadaniu, w pierwszym zaś rzędzie o dostarczanie menażek, łyżek, noży, widelców itp. Rzeczy te należy składać za pokwitowaniem u ofik. kasowego Dow. ppor. Dr. Franciszka Tomanka, koszarzy Zamarsztynowskie 1. p.

UCHWAŁY ZWIĄZKU ADWOKATÓW POLSKICH.

Nadzwyczajne Zebranie Członków Związku Adwokatów Polskich odbyte dnia 14 b.m. powzięło jednomyślnie następujące uchwały:

Obowiązkiem każdego członka Związku Adwokatów Polskich jest:

1. natychmiastowe wiążące go zgłoszenie do czynnej służby wojskowej względnie o ile siły fizyczne mu na to nie pozwalają do zastępczej służby wojskowej lub cywilnej, w myśl odezw Naczelnika

Państwa i stawienie się do tej służby na każde wezwanie władzy.

2. Subskrybowanie pożyczki odrodzenia.

W tym celu polecono Wydziałowi Związku, aby rozwinął energiczną agitację w obu kierunkach.

Obowiązkiem każdego członka Związku Adwokatów Polskich jest popieranie celów „Towarzystwa zagród dla polskich inwalidów” przez przystępowanie do tego Towarzystwa w charakterze członków, tudzież przez udzielanie bezpłatnej pomocy prawnej przy wszelkich pracach tego Towarzystwa na rzecz inwalidów polskich.

W ciągu dyskusji wyrażono ogólne zapatrywanie, że akcję objęta rezolucją A. 1. należy skoordynować z sekcją Lwowskiej Izby Adwokatów, która uchwałała bezwzględnie obowiązek wszystkich adwokatów należących do tej Izby bezwzględnego stawienia się do czynnej służby wojskowej lub zastępczej na każde wezwanie władzy.

Kasyno i Koło lit.-art.

Wydział Kasyna i Koła lit.-art. uchwalił wczoraj subskrybowanie 200 000 Mk na pożyczkę państwową i 1.000 Mk na cele „Wszystko dla frontu”. Nadto uchwalono celem ulżenia losu przymusowym uchodźcom ze Wschodu oddać na ich użytek Cytelnę i restaurację, a względnie z pomocą Komitetu Pań urządzić dla uchodźców wydawanie specjalnych obiadów.

Do komisji, mającej się zająć zorganizowaniem tej akcji powołano wnioskodawcę r. Lubieńskiego, wiceprezesa Kamińskiego, dra Kulikowskiego, Reindla i Traczewskiego.

Celem zebrania potrzebnej ilości nakryć Kasyno i Koło lit.-art. prosi swoich Członków, aby każdy z nich bezpłatnie na ten cel ofiarował 2 talerze, nóż, widelec i kieliszek.

INWALIDZI POLACY W OBRONIE OJCZYZNY!

Dnia 14 lipca br. odbył się we Lwowie wiec Inwalidów Polaków w sprawie utworzenia Legii Inwalidzkiej. Przewodniczył p. Edward Ościński, Delegat Związku Inwalidów wojennych Koła Lwowskiego, który wy tłumaczył konieczność organizacji i wezwął zebranych do jak najlichnieszego wpisywania się do Legii. Szczegółowy referat wygłosił p. Władysław Preissner. Sekretarował p. Władysław Stawski. Wiec uchwalił następującą rezolucję:

1) Inwalidzi Polacy we Lwowie, zebrani na wiecu w dniu 14 lipca br., uchwalać jednogłośnie bronić Państwa Polskiego i oddają się w miarę zdolności na usługi zagrożonej Ojczyzny;

2) Inwalidzi Polacy wyrażają słowa wzgardy dla podłego najeźdźcy, który pod fałszywymi hasłami zwalcza najświętsze prawa ojcyste i kulturę Narodów;

3) Inwalidzi Polacy lwowscy wyrażają wzgardę dla tych, którzy dotychczas nie zszeregowali się na pomoc zagrożonej Ojczyźnie i postanawiają użyć wszelkich wpływów, by zmusić zdrowe społeczeństwo do czynów.

Po uchwaleniu rezolucji zamknął przewodniczący wiec i przystąpiono do zapisywania do Legii, która oddana zostanie do dyspozycji D. O. Gen. Lwów.

ODEZWA DO ROLNIKÓW.

Nieublagany wróg wyteżył wszystkie siły, by zgnieść i zniszczyć wszystko, do czego doszła Polska w ciągu wiekowego postępu i rozwoju. Zbliża się chwila, w której nie ma wyboru. Trzeba odeprzeć najazd — lub zginąć.

W tej groźnej chwili zwraca się Ojczyzna do Synów Swoich, wzywając wszystkich do obrony ojcystej ziemi naszej.

A gdy ziemi bronić potrzeba, gdy się ma chronić lany ojcyste, by je nie zmieniono w step dziki i głuch, to do tej obrony najwięcej masz prawa Ty, liczna Rolnicy w Drużyno, dla której zagon ojcysty nie tylko matka żywicielka, ale i ukochaniem, bo teże ziemi poświęciliście pracę i znój życia całego.

To też do Was, Bracia Rolnicy, zwracamy się dziś z apelem, byście pomni na wszystkie Wasze obowiązki murem stanęli dla ochrony sadyb ojcystych.

Wytrwać na stanowisku, na potrzeby Ojczyzny oddać wszystko, na co kogo tylko stać samemu stanąć w miarę sił pod bronią, to dziś Wasz Święty obowiązek — to godna Polaka odpowiedź tym, którzy rzuciliby chcieli na rolników naszych, cien egoizmu i prywaty.

Więc wyteżyć trzeba wszystkie siły. Każdy Oddział, każda miejscowa organizacja naszego Towarzystwa, niech stanie się ośrodkiem polskiej organizacji pracy dla obrony dobra narodowego i kultury. Przykładem i słowem zachęcać trzeba innych — wskazując na to, że dziś nie ma wyboru — bo kto nie zwycięży, ten zginie.

Z imieniem Przedwiecznego na ustach i w sercu, stawajmy w szeregu dla odparcia nawały, z nieśmiałą wiarą w zwycięstwo, bo z nami Bóg.

We Lwowie, dnia 12 lipca 1920 r.

Za Komitet Towarzystwa Gospodarskiego:

W. Czartoryski m. p.

ROHATYN.

Uchwały Ziemianstwa.

Powiatowe Koło Ziemian w Rohatynie, na posiedzeniu odbytem dnia 13 bm. powzięło następujące

uchwały, wiążące tut. Ziemianstwo bez zastrzeżeń:

1. Całe Ziemianstwo powiatu Rohatyn, podporządkowuje się też względu na wiek, Naczelnemu Dowództwu czełając na jego rozkazy, wynikające z konieczności obrony zagrożonej Ojczyzny.

2. Całe Ziemianstwo opodatkowuje się dobrowolnie i deklaruje się złożyć niezwłocznie po dwa (2000) marek od każdego majątku na rzecz tworzącej się Legii ochotniczej.

3. Całe Ziemianstwo oddaje dobrowolnie i bezpłatnie na rzecz Armii po dwa konie z każdego folwarku.

4. Całe Ziemianstwo ofiaruje na rzecz Armii bezpłatnie po 15 kg. ziarna z każdego obsianego w tym roku morga kłosowymi i strączkowymi, zaraz po zbiorach i tajszybszym przeprowadzeniu omłotów.

Pragnąc aby ta uchwała była nie lokalną, ale powziętą została w granicach całej Polski npraszamy Szanowną Redakcję o pomieszczenie niniejszego w łmach szan. Pisma na odpowiednim apelu do Ziemianstwa całej Polski.

ODDZIAŁ OCHOTNICZY ZIEMI OSZMIŃSKIEJ.

Warszawa. (PAT.) „Kurier Warszawski” pisze: „Dziennik Wileński” z dnia 8 bm. zamieścił odezwę następującą do organizatorów oddziału ochotniczego: Niniejszem komunikuje się, że za wiedzą i pozwoleniem władz wojskowych formuje się pierwszy oddział ochotniczy w majątku Niemca ziemi oszmiańskiej. Od władz wojskowych zapewniona jest wszelka pomoc techniczna od amerykańskiej organizacji sanitarnej, pomoc sanitarna.

POLACY GDAŃSCY W SZEREGACH.

Gdańsk. (PAT.) Naczelną Radą ludową w Gdańsku ogłasza w pismach polskich odezwę, wzywającą ludność polską Gdańska do wstępowania w szeregi armii polskiej.

ODDZIAŁ RYCERSTWA POLSKIEGO.

Warszawa. (PAT.) „Kurier Warszawski” donosi: pod dowództwem majora Raciborskiego, tworzy się ochotniczy partyzancki oddział rycerstwa polskiego imienia Nacz. Państwa Józefa Piłsudskiego.

LISTY POKOROWE ROCZNIKÓW 1894-1896.

Warszawa. (PAT.) „Kurier Warszawski” donosi: Komendant policji polecił sporządzić listy poborowe wszystkich mężczyzn urodzonych w latach 1894 d 1896 włącznie. Wymienione listy mają być przesłane do właściwych komend uzupełniających najpóźniej do dnia 15 sierpnia br.

NA DOBIE.

Krytym sztychem.

W chwili, gdy zjednoczenie wszystkich sił i dążeń Narodu stało się jedynym ratunkiem dla nas wskazaniem, zaczynają, nie przestając raczej pojawiać się nowe coraz, coraz śmielsze próby rozstroju ze strony tych właśnie, którzy, wobec brzmienia własnej winy tem pokorniej dziś powinni by przyciechnąć.

W „Gazecie Wieczornej” z dnia 14. lipca czytamy p. tyt. „Potworne pogłoski” następujący, warszawski rzekomo telefonemat:

„Pogłoski o działalności p. Grabskiego w Spa wywołują nastrój popłochowy. Mówią, że p. Grabski poczynił na konferencji ustępstwa nieuzasadnione naszym położeniem, wyrażają obawę, że ustępstwa zwłaszcza natury gospodarczej do jakich p. Grabski okazywał skłonność, narażają Polskę na znaczne straty. Krążą wieści, że odstępuje on monopol naftowy, węglowy i eksploatację drzewa”.

A więc nie zna się jeszcze podyktowanych nam w Spa warunków ale już z góry, za pomocą rozmaitych niedopowiedzianych i nieodpowiedzialnych wskutek tego insynuacji „robi się” w społeczeństwie nastrój odwracając oburzenie ogółu od sprawców dzisiejszej sytuacji przeciw tym, którzy daremnie nawoływali do opamiętania a dziś, w groźnej chwili, stawiają czoło katastrofie. A więc przedstawia się sprawa tak, jakoby nie cała upelnomocniona do przedstawicielstwa grupa polityków przyjęła podyktowane nam, fatalne „jak mówią” warunki, ale sam Grabski poczyniwszy „podobno” nieuzasadnione położeniem naszym ustępstwa, wyłączną za nie ponosił odpowiedzialność.

Oto jeden ze sposobów, dzięki którym w bezkrytycznym społeczeństwie mogą ci, co przegrali — i to na koszt Narodu — raz i drugi nie tylko latami całami utrzymywać się przy władzy, ale co więcej, w nagrodę za błędy swe czy zbrodnie, coraz wyjątkniejszego dla siebie domagać się monopolu.

W.

POLACY! PAMIĘTAJMY O PLEBISCYTACH!

Datki przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zachodnich, Lwów, plac Mariacki, L. 10.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 16 lipca.

— **Blagalne nabożeństwo.** W niedzielę, 18 lipca odpowiadaniem będzie we wszystkich kościołach we Lwowie i całej archidiecezji uroczyste nabożeństwo blagalne za Ojczyznę. W Bazylice katedralnej o godz. 10 będzie celebrował NP. ks. Arcypasterz.

— **„Swoj do swego”.** W sobotę, dnia 17 lipca br. o godz. 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Tow. ogólne zebranie członków, na którym wygłosi referat o unarodowieniu handlu, rzemiosła i przemysłu delegat Tow. „Rozwój” z Warszawy p. Lucjan Cholewicki. Zapraszamy PP. kupców, przemysłowców, rękodzielników i wszystkich interesujących się tą sprawą, aby zechcieli licznie jawić się na tem zebraniu. Wstęp dla członków 1 Mk, dla gości 2 Mk.

— **Ks. arcybiskup Bilczewski powrócił do Lwowa.**

— **Serdecznych, miłych rodaków z Górnego Śląska** gości miasto nasze. Rano dnia wczorajszego przybyła do Lwowa gromadka Górnoszlazaków, aby przelotnie przez dni kilka zatrzymać się w jego murach. Poza właściwym powodem ich przybycia — przejęła serdecznych naszych rodaków ze Śląska chęć rozwiania rozsiewanych po jego ziemiach pogłosek, jakoby Lwów wpadł w ręce bolszewickie i zadania w ten sposób kłamu niemieckim metodom na terenie plebiscytowym. Z całego serca witamy drogich Rodaków w naszym grodzie.

— **Porucznik ref. bezp. Zygmunt Kuopp we Lwowie** — dzięki nadzwyczajnej energii wykrył skradzioną biżuterję wartości 30.000 Mk — oraz portfel, który zawierał 606 rubli, 1000 kor., 1000 karb., i 23.000 Mk, które p. Józef Wyszyński właściciel restauracji z Płoskircowa — uważał za przepadłe a zanowowały cały jego majątek. Chcac wyrazić uznanie i wdzięczność p. Kuoppowi p. Wyszyński złożył w Administracji „Słowa Polskiego” 3000 Mk z tego tytułu na długoterminową pożyczkę wojenną.

— **Deputaty urzędnicze.** Małopolski Urząd Zaopatrywania Pracowników Państwowych zawiadamia powiatowe Stacje Rozdzielcze, iż po odbiór deputatów za miesiąc kwiecień br. mogą zgłaszać się począwszy od dnia dzisiejszego. Racja żywnościowa składa się z: 10 kg maki pszennej amerykańskiej, 120 kg cukru (w tem cukier i za miesiąc maj), 05 kg grochu i 05 kg bobu brazylijskiego, za cenę 161 Mk. — Urząd uprasza o spieszne zgłaszanie się po odbiór produktów.

— **Deputaty urzędnicze dla pracowników państw.** we Lwowie. Małopolski Urząd Zaopatrywania Pracowników Państwowych, otrzymawszy w bieżącym tygodniu znaczny transport produktów, wyłaje urzędnikom Instytucji państwowych, stacjonowanych we Lwowie, deputaty żywnościowe za miesiąc maj i czerwiec br. Łączna racja żywnościowa składa się z: 20 kg maki pszennej amerykańskiej, 2 kg cukru i 1 puszki margaryny (5 fl. ang.) za cenę 415 Mk. Urząd Zaopatrywania uprasza Stacje Rozdzielcze o spieszny odbiór produktów, przepełnienie bowiem magazynów utrudnia prawidłowe funkcjonowanie Urzędu. Biuro Urzędu czynne jest od 8—2 i pół pop. i od 4 i pół—7 wieczorem. Magazyny Urzędu czynne są od 8—4 popołudniu.

— **Dyrekcja kraj. szkoły ogrodniczej** w Wólce Kapitańskiej podaje do wiadomości, iż wobec odejścia wszystkich obecnych uczniów do wojska, otwarcie nowego roku szkolnego nastąpi zaraz. Wymaga się od ucznia co najmniej ukończonego 14 roku życia i wykształcenia odpowiadającego II lub III kl. wydziałowej. Na żądanie udziela dyrekcja informacji tak ustnych jak i pisemnych.

— **Księdzu Józefowi Tomaszewskiemu** skradziono w drodze z Tarnopola do Lwowa kosz, w którym obok bielizny i pieniędzy, znajdowały się bardzo ważne dokumenty, księga „missaliów” i typy syberyjskich brewiarz. Poszkodowany prosi łaskawie o zwrot dokumentów, typową księgę missaliów i brewiarza na ręce konsystorza ob. łac. we Lwowie, ul. Czarnieckiego 30.

— **Sprostowanie** ważniejszych omylek druku w artykule o panegiryku Terleckiego, Nr. 322 kol. 1 ma być: Pryscjana (zam. Procjana); kol. 4: uniżonego (zam. onżonego), Tureckimi (zam. Terleckimi). Nr. 324: kol. 3: HISCE (zam. HIGCE), usłudze (zam. osłudze); kol. 4 między „bibliotece” a „Aniorina” wstawić należy opuszczony wiersz: „uniwersytetu kazańskiego (Nr. 1553, V/31) przechowywanym herbarzu”.

— **Pod wóz tramwajowy** K. D. Nr. 101 w ul. Gródeckiej dostał się wózkarsz Salomon Wide, przyczem doznał złamania prawej nogi i potłuczenia a opatrzonego przez pogotowie ratunkowe, odwieziony został do szpitala.

— **Tajemnicze zniknięcie czy ucieczka.** Jakób Spitzbach, liczący lat 22, wydalil się z domu rodziny przy ul. Bema 8, mając przy sobie 320 dol. i 50.000 marek. Od kilku dni nie powrócił, więc rodzina uwiadomiła o tem policję w obawie jakiegoś wypadku.

— **Dobrze trafił.** Ul. Stanisława przechodził funkcjonariusz policji p. Benedykt Pysznik, gdy zbliżył się doń Józef Rappaport z propozycją transakcji walutowej. Wówczas P. aresztował Rappaporta. W drodze do policji Rappaport zapytał P. ile chce, aby go puścił, a ten niby przyjmując propozycję, zażądał 2000 mk.

lecz R. poczał targować się i stanęło na 500 mk., które przeszły z rąk R. do rąk P. Mimoto powędrował do policji a potem do aresztu, zaś pieniądze 9000 mk. i 62 dol. do depozytu.

— Dwa śmiertelne wypadki dzieci. Zofia Wolf, 1 rok licząca, córka kolejarza, pozostawiona sama w mieszkaniu przy ul. Kleparowskiej 33, przyrządkowała do okna umieszczonego przy podłodze. a ponieważ okno było niedomknięte, więc dziecisko wypadło na ulicę z wysokości półtora piętra. Lekarz, który dziecisko opatrzył, polecił matce odnieść je do szpitala. W drodze zmarło na ręku matki. — Drugi wypadek zdarzył się wczoraj wieczorem. Oto z drugiego piętra domu przy ul. Piekarskiej 42, spadł Wł. Rothausler lat 10 i zabił się na miejscu.

— Postrzał w twarz. W arsenale W. P. przy ul. Podwale wypalił jeden z robotników „ślepiakiem“ z karabinu prosto w twarz Władysława Kuderewskiego, skutkiem czego K. doznał okaleczenia całej twarzy a nadto zostanie oszczędzony na całe życie, gdyż proch zostanie pod skórą.

Dodatkowa aprowizacja robotnicza

Z dniem 17 lipca 1920 rozpocznie się rozdzielanie żywnościowych dla ciężko pracujących robotników po myśli rozp. Min. Aproprowizacji z dnia 5 października 1919.

Pierwsza zaliczka na poczet przyznanych racji 5 kg. mąki, 2 bochenki chleba żytniego, każdy o wadze 1 kg. i 60 dkg. cukru na głowę. (Cena chleba tego będzie wyższa niż cena chleba miejskiego z powodu użycia nań mąki z zapasów Związku Stow. spoż. „Jedność“ zakupionych w swoim czasie w wolnym handlu, cały zaś deputat kosztować będzie około 120 marek polsk.).

Wzywa się zatem przedsiębiorstwa i zarządy instytucji, które w maju, czerwcu i lipcu 1920 r. zgłosiły w Magistracie należycie udokumentowane listy swoich pracowników, by zgłoszyły się w dniu 17 lipca 1920 (sobota) w biurze VII. B. Departamentu Magistratu ul. Piekarska 1. 11 III. p., celem podjęcia legitymacji na pobór wymienionych artykułów. Za kartę poboru uścić należy 5 marek polskich.

Deputaty otrzymają tylko pracownicy tych zakładów, których za ciężko pracujących uznała Miejska Komisja Kwalifikacyjna.

Wiadomości telegraficzne.

PORT W LIBAWIE.

Ryga. (PAT.) Odbyła się tu konferencja przedstawicieli rządu łotewskiego ze specjalistami w sprawie utworzenia w Libawie portu. Sprawę rozstrzygnięto ostatecznie i postanowiono przystąpić niezwłocznie do rozszerzenia portu i do budowy nowych m. gazynów państwowych.

UCHODŹCY AFGANISTAŃSOY W INDJACH.

Poldhu. (PAT.) Radio. Z Kalkuty donoszą, że do Indji przybyła znaczna ilość kupców afganistańskich, którzy uciekli przed bolszewikami i rozruchami wewnętrznymi.

Kronika sportowa.

Górnoślązacy we Lwowie.

Zorganizowani w klubach sportowych Polacy z Górnego Śląska w znacznej liczbie w drodze na front wschodni zmuszeni zatrzymać się dla czynności organizacyjnych kilka dni we Lwowie. a chcący przyjąć z pomocą tutejszym funduszom publicznym odbędą się w d. 16, 17 i 18 (piątek, sobota, niedziela) zawody sportowe na boisku TZR. Każdego dnia o godz. 4 po południu.

Program szczegółowy na piątek:

1. Powitanie gości na boisku TZR. przez delegację miasta i klubów sportowych, 2. Zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo a) bieg 100 m., 150 m., skok w dal z miejsca, bieg 200 m., wyrzut kuli, skok w wyż z rozbiegiem.

Na dni następne podane będą programy w dziennikach.

W towarzystwie miłych sportsmenów ochotników znajdują się ich rodziny, które postanowiły odprowadzić swych najbliższych aż do Lwowa, i tu ich pożegnać, wprowadzić nasze kluby sportowe są ogłoszone z najlepszych swych sił. dołożą jednak wspólnie z reprezentacją miasta usilnych starań, aby tak drogich i miłych gości należycie i serdecznie w tej osobliwej chwili przyjąć.

KLASYFIKACYJNE ZAWODY SZERMIERCZE.

Pod protektorem Gen. Lamezana, Dow. OG. Lwów, odbędą się w sobotę, 17 lipca w małej sali „Sokoła-Macierzy“ przy ul. Zimorowicza o godz. 7 wieczór. Będą to rozstrzygające walki na szable dla tych szermierzy, którzy mają wyjechać na tegoroczne Igrzyska Olimpijskie. Zgłoszonych jest piętnastu zawodników ze Lwowa i Warszawy. Zapowiedziane

assaults na szablę będą bardzo interesujące, gdyż to oprócz pięknej walki, głównie chodzić będzie o ilość zadanych cięć i rębnięć przeciwnikowi — walki też toczyć się będą w bardzo szybkim tempie. Aby mógł uprzyściplnić szerszym warstwowi publiczności zobaczenie tych rycerskich zawodów wstępy na salę będą bez zaproszeń. Ceny miejsc pierwszorzędnych 15 Mk, drugorzędnych 10 Mk. Do nabycia w dniu zawodów przy kasie od godz. 5 po południu.

Włamanie do banku w Warszawie.

Do banku handlowego Józefa Landaua w Warszawie dostali się włamywacze zapomocą piwnicznego przekopu i zrabowali całą zawartość skarbca bankowego. Już od 29. czerwca głównych drzwi, prowadzących do skarbcza, nie można było otworzyć i z tego powodu żaden właściciel kasety (safes), których jest w skarbcu 1015 sztuk, nie mógł się dostać do wnętrza skarbcza. Właściciele banku poszukiwali na miejscu odpowiednich monterów, lecz żaden z nich nie mógł otworzyć pancernych drzwi. Sprowadzono z Gdańska montera-mechanika, który przed 20-tu laty budował ten skarbiec, ale i ten nie zdołał odpowiedzieć zadaniu, — podobnie i aparaty do topienia stali zawiodły.

Wkroczyły władze śledcze i po przejrzeniu planu banku orzekły, że kradzieży dokonano zapomocą przekopu z sąsiedniej posesji. W sąsiedniej kamienicy mieścił się garaż, prowadzony przez niejakiego Szulca i tam też władze śledcze wykryły świeżo wykopany tunel, wykopany pod fundamentem domu przy ul. Rymarskiej, długości około 300 kroków — aż do podłogi skarbcza Landaua. W tunelu znaleziono wiele porzuconych listów zastawnych, papierów wartościowych itd. Okazało się dalej, że włamywacze przebili podłogę betonową grubości około metra, poczem zarzucili podłogę wielką ilością piasku a drzwi zasłoniли grubym wołokiem, by stłumić odgłosy przy rozbijaniu skarbcza.

Na miejscu okazało się, że rozbite tylko 10 pro. kasetek bankowych. Opowiadają, że niektóre z nich, należące do milionerów wojennych, przedstawiały wartość kilku milionów, przyczem — jak na razie zdołano ustalić — ogólna suma skradzionych kosztowności i papierów, wynosi około 20 milj. marek. Włamywaczy było kilku a kosza tego „przedsiębiorstwa“ dosięgają pół milj. marek. Precyzyjnie wykonany przekop świadczy o pewnej fachowości sprawców włamania, którym warunki sprzyjały w urzeczywistnieniu zamiaru i zlikwidowaniu przedsięwzięcia. Pewną powściągliwość, jaką okazali w rozbiciu tylko 99 kasetek, można tłumaczyć nadmiarem przewidującej ostrożności i chyba uznaniem, że zaopatrzyli się już dostatecznie w gotówiznę.

Dział ekonomiczny.

Kursa giełdy lwowskiej.

Kurs szacunkowy z 15 lipca 1920.

	Waluta markowa			
	Wartość nom.	Ostatnia dywidenda	Płać	Żądają
I. Akcje bankowe za sztukę (włącznie z kup. bież.).				
Bank akc. związkowy IV i V emisji	400	30	370—	—
Bank galic. dla handlu i przemysłu	400	24	540—	—
Bank hip. gal.	400	28	580—	—
Bank hip. ziemny	400	24	340—	—
Bank Ludowy	200	10	215—	—
Bank przemysłowy	400	20	450—	—
Bank ziem. kred. gal.	400	30	385—	—
II. Akcje Tow. handl. i przem.				
Browary lwowskie	500	60	850—	—
Tow. Chodorów	200	—	1120—	—
Tow. akc. fabr. kart	200	30	560—	—
Fabryka cementu „Portland Szczakowa“	200	40	—	—
Tow. akc. „Galicja“	400	100	11950—	—
Tow. Gafota	200	—	1050—	—
Tow. Górka	200	22	1540—	—
„Oikos Zakł. prz.drz.“	1428	—	2975—	—
Polska nafta	700	—	1300—	—
Polskie Tow. handlowe	200	30	445—	—
Tow. Przeworsk	—	—	—	—
Tow. Rakszawa	200	40	350—	—
Zakłady elektr. Siersza	200	6	750—	—
Gal. Zakł. górn. Siersza	200	—	1450—	—
Tow. Zieleniewski	200	10	1400—	—
Lwowski akc. Zakład zastawniczy	—	—	—	—
III. Listy zastawne za 100 Mk. (bez kup. bież.).				
Bank polski dla handlu i przem. 4 1/2%	—	—	96—	97—
Banku hip. gal. 4 1/2%	—	—	100—	101—
Banku hip. gal. 4%	—	—	9750	9850
Banku hip. ziem. 4 1/2%	—	—	99—	100—
Banku kraj. gal. 4 1/2%	—	—	10050	10150
Banku kraj. gal. 4%	—	—	9250	9350
Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2%	—	—	10050	10150
Tow. kred. gal. ziem. 4%	—	—	9450	9550
Banku kred. ziem. gal. 4 1/2%	—	—	9850	9950
IV. Oblig. za 100 Mk. (bez kup. bież.).				
Komun. Banku kraj. 4 1/2%	—	—	96—	97—
Komun. Banku kraj. 4%	—	—	93—	94—
Kolei lokalnej Ba ku kraj. 4%	—	—	93—	94—

Pożyczka kraj. gal. z r. 1893. 4%	95—	96—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1904 4%	92—	93—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1905 4%	92—	93—	—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1908 szkolna 4%	93—	94—	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1913 4 1/2%	9550	9650	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1914 4 1/2%	96—	97—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4%	88—	89—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1900 4%	88—	89—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4%	88—	89—	—

V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	810—	330—	—
„ „ „ po 500 „	320—	340—	—
„ „ „ drobne	220—	240—	—
Ruble Dumskie (po 1000)	60—	80—	—
„ „ „ (po 250)	40—	50—	—
Karbowance (po 1000)	13—	18—	—
Grzywny (po 500 i wyżej)	13—	18—	—
Franki francuskie	1400—	1600—	—
100 Franków szwajc.	3200—	3400—	—
1 £ Sterling	650—	690—	—
1 Dolar amerykański	155—	175—	—
1 Dolar kanadyjski	120—	130—	—
1000 marek niemieckich	460—	480—	—
100 marek niemieckich	450—	470—	—
Lei rumuńskie po 500	430—	450—	—
„ „ „ drobne	330—	350—	—
Liry włoskie	1000—	1200—	—
Czeskie korony	400—	420—	—
Korony austr. niem. stemplowane	100—	110—	—

VI. Dewizy.

London	650—	690—	—
Paryż	1450—	1650—	—
Zurych	3150—	3350—	—
Praga	420—	440—	—
Wiedeń	106—	116—	111—
Berlin	460—	490—	—
Nowy Jork	150—	170—	—
Mediolan	1000—	1200—	—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. P. 60/0.

W Administracji naszej złożyli:

Na wracających rannych żołnierzy z frontu.
Funkcjonariusze państw. policji Leon Sapiehy 1.
zebrane przez urząd. p. Fiedlerównę Mk. 5006.

Na Czerwony Krzyż.
Urząd ksiąg gruntowych Sądu okręg. we Lwowie Mk. 10000.

Na wdowy i sieroty po obrońcach Lwowa.
Dyrekcja i urzędnicy Polskiego Banku krajowego we Lwowie zamiast kwiatów na trumnę s. p. Marjana Hamerskiego Mk. 2000.

Dla żołnierzy na froncie.
Dr. Bronisławostwo Zaorscy, nie mogąc dać czynnej pomocy, przeznaczają 500 Mk. do rozporządzenia Naczelnika Państwa.

Na cele pl. bitytowe.
Komis. star. Leonard Chirzanowski ze Sokala nieprzyjęte od l. B. 60 Mk.

Ks. Stanisław Nowacki Draganówka ze składek w kościele 100.21 Mk.

Uczennice IV. kl. szk. im. Jadwigi w Drohobyczu 100 Mk.

Powiat. Komenda Policji Państw. w Zaleszczykach ze składek 510 Mk.

Sąd powiatowy w Śniatynie ściągnięte przy rozprawie 100 Mk.

Edward Piasecki uchodźca z Ukrainy 100 Mk.

Ks. Siennicki 500 Mk.

Julek Gilaty z loterii dziecięcej 16 Mk.

Profesorowie państw. szkoły przemysłowej we Lwowie 235 Mk.

Pol. Towarzystwo Narodowe Złoczów 1700 Mk.

OGŁOSZENIA.

Dla kupców!

**Tydzień mody
w Wiedniu**

**Wystawa przeszło
u 100 firm**

od 2 do 9 sierpnia.

**Wyjaśnienia co do ułatwienia podróży,
katalogi itp. udziela Biuro: Wiedeń, I., Stubenring 8 (Izba Handlowa.)**

3738